

W Belfaście rośnie fala przemocy

8 stycznia 2013

Czwartą noc pod rząd trwają starcia w Belfaście pomiędzy zwolennikami zachowania Irlandii Północnej w składzie Wielkiej Brytanii a nacjonalistami. Policja stawiała opór obu grupom. Przyczyną zamieszek jest decyzja rady miejskiej Belfastu zakazująca wywieszania nad ratuszem flagi państwowej Wielkiej Brytanii w nieświęteczne dni.

Fala przemocy objęła Belfast jeszcze w grudniu, a w ubiegły piątek po wiecu zorganizowanym przez lojalistów, zamieszki wybuchły z nową siłą. Wczoraj podczas manifestacji, kiedy nacjonałiści zaatakowali zwolenników brytyjskiego rządu, policja została zmuszona do użycia armatek wodnych. Młodzież jednak nie rozeszła się do samego rana i rzucała w policjantów butelkami z koktajlem Mołotowa i cegłami.

Źródło: [Głos Rosji](#)